Cena zł 30.—

Tygodnik Gospodarczy



Rok IV Poznań, dnia 7 lutego 1948 Nr 6

Plan inwestycyjny sektora prywatnego w 1947 r. i jego wykonanie

Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1947 obejmował dla sektora prywatnego inwestycje w ogólnej sumie 452 milionów złotych. W tej sumie przewidywano dla izb przemysłowo-handlowych nakłady w sumie 280 milionów złotych, a mianowicie z kredytów bankowych w wysokości 130 milionów oraz z własnych funduszów inwestorów w wysokości 150 milionów złotych.

Inwestycje te, dla wszystkich gałęzi przemysłu i handlu prywatnego przewidziane, miały na celu doprowadzenie do pełnej sprawności technicznej 20 przedsiębiorstw przemysłu budowlanego oraz remont kapitalny budynków, nabycie maszyn i narzędzi w 20 przedsiębiorstwach metalowych. W dziedzinie przemysłu chemicznego projektowano w 10 przedsiębiorstwach przez remont budynków i nabycie urządzeń — umożliwienie produkcji ekstraktów garbarskich oraz wytwarzanie specyfików farmaceutycznych, których brak na rynku daje się bardzo odczuwać. Przez zakup oraz renowację urządzeń 10 przedsiębiorstw przemysłu mineralnego miała być przywrócona ich zdolność produkcyjna. Podobny cel miały inwestycje 10 przedsiębiorstw włókienniczo-oddzieżowych, 15 przedsiębiorstw drzewnych, 20 spożywczych i kilku przedsiębiorstw transportowych.

Uwzględniono również potrzeby przemysłu poligraficzno-wydawniczego na umożliwienie wznowienia działalności wydawniczej oraz przemysłu papierniczego, w którym naprawa i kupno maszyn albo remont budynków umożliwić miały powiększenie produkcji zeszytów szkolnych, materiałów biurowych oraz opakowań.

Przez przyznanie dalszych kredytów planowano wznowienie działalności o charakterze użyteczności publicznej, szeregu przedsiębiorstw różnych innych branż; wreszcie plan zamierzał, dzięki remontom magazynów i zakupowi urządzeń, umożliwić kilkudziesięciu przedsiębiorcom handlowym rozpoczęcie lub rozwinięcie działalności na odcinkach wymagających usprawnienia dystrybucji.

Takie były projekty planu inwestycyjnego w sektorze izb przemysłowo-handlowych. Dla rzemiosła zrzeszonego w izbach rzemieślniczych plan przewidywał inwestycje w wysokości 172 milionów złotych, w tym 120 milionów z kredytów bankowych, 40 milionów z własnych środków rzemiosła oraz 12 milionów złotych dotacyj skarbowych.

Remonty kapitalne budynków, zakup i remont maszyn i narzędzi w rzemiośle metalowym i elektrotechnicznym miały przyczynić się do umożliwienia pracy 50 warsztatom rzemieślniczym z terenu 8 izb rzemieślniczych i powiększyć produkcję stanowiącą niezbędne uzupełnienie produkcji wielkiego przemysłu metalowego, szczególnie w dziedzinie narzędzi, okuć budowlanych i wszelkich napraw. Przyznane dla rzemiosła drzewnego kredyty miały umożliwić odbudowę i uruchomienie 40 warsztatów rozmieszczonych na terenie 10 izb rzemieślniczych, produkujących stolarszczyznę budowlaną, meble, przedmioty użytku domowego, wyroby ludowe na eksport oraz sprzęt sportowy. Podaż tych artykułów nie pokrywała bowiem dotychczas zapotrzebowania.

Dalsza pomoc finansowa przyczynić się miała do uruchomienia szeregu warsztatów branży spożywczej w celu umożliwienia produkcji popularnych artykułów spożywczych dla konsumcji codziennej i uruchomienia produkcji pieczywa dietetycznego dla szpitali, a w branży budowlanej —do zwiększenia produkcji wyrobów betonowych, ceramicznych, instalacyjnych i dekarskich. Uwzględniono również branżę tekstylną, dla której kredyt pozwolić miał na odpowiednie wyposażenie wzorowego warsztatu, mogącego wyszkolić zwiększoną ilość uczniów w bieliźniarstwie oraz polepszenie wyposażenia szeregu warsztatów krawieckich i szewskich w miejscowościach, w któ-

rych dał się odczuwać brak takich warsztatów. Wreszcie 40 warsztatów różnych rzemiosł, położonych na terenie 7 izb rzemieślniczych, objętych zostało planem inwestycyjnym, m. in. zakłady fotograficzne, wulkanizatorskie, fryzjerskie, zegarmistrzowskie i pralnie. Poważną kwotę kredytów przeznaczono też jako pomoc dla rzemieślników osiedlających się na Ziemiach Odzyskanych, w miejscowościach odczuwających szczególny brak pewnych rodzajów rzemiosł.

Specjalną dotację z funduszów skarbowych przeznaczył plan inwestycyjny na remont gmachów, urządzeń sal wykładowych i warsztatów szkolnych, na nabycie maszyn i urządzeń oraz pomocy szkolnych dla Rzemieślniczych Instytutów Naukowych w Olsztynie, Szczecinie, Lublinie i Białymstoku. Dzięki tym dotacjom zamierzono osiągnąć: organizowanie kursów przysposobienia zawodowego, przygotowujących do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, prowadzenie szkół zawodowych z własnymi warsztatami, współdziałanie z Ministerstwem Oświaty w dokształcaniu uczniów dokształcających szkół zawodowych w centralach wyszkolenia zawodowego, uruchamianie burs dla terminatorów zamiejscowych i uczniów prowadzonych przez Instytut Szkół Zawodowych, urządzanie odczytów oraz otwieranie świetlic i bibliotek. Wielostronna ta działalność instytutów przysporzy przemysłowi i rzemiosłu należycie wyszkolonych rzemieślników oraz podnosić będzie poziom zawodowy pracowników czynnych zaznajamiając ich z postępem techniki i potrzebami gospodarki narodowej.

Wiemy, o tym, że nakłady sektora prywatnego stanowią tylko drobny ułamek ogromnego planu inwestycyjnego, a państwowa pomoc finansowa nie może w początkowym okresie gospodarczej odbudowy kraju zaspakajać od razu wszystkich zgłaszanych jej potrzeb. Tym bardziej więc — na co już w jednym z poprzednich artykułów zwracaliśmy uwagę — przedsiębiorstwa i warsztaty, których wnioski zostały uwzględnione, a zamierzenia zostały objęte państwowym planem inwestycyjnym, mają obowiązek wykonywania planowanych projektów.

Tymczasem dotychczasowy pogląd na *wykonanie planu inwestycyjnego sektora prywatnego w r. 1947 wykazuje rezultaty absolutnie nie wystarczające.* Cały szereg przedsiębiorstw odstąpił od realizacji projektowanych inwestycyj, mimo otwarcia w bankach przewidzianych na ten cel kredytów państwowych. Dotychczasowe cyfry orientacyjne odnoszące się do inwestycyj dokonanych w okresie od stycznia do końca grudnia 1947 roku, wskazują na to, że — w skali ogólnopolskiej — środki finansowe, które plan inwestycyjny przewidywał w ubiegłym roku dla inwestycji przedsiębiorstw pozostających pod opieką izb przemysłowo-handlowych, zostały zaangażowane w wysokości około 60%. Aczkolwiek brak jeszcze szczegółowych danych, można jednak przewidzieć, że wykonanie planu inwestycyjnego pod względem techniczno-rzeczowym wykaże procent jeszcze niższy, choćby wskutek zwyżki cen szeregu materiałów i robocizny, którą mieliśmy w pierwszym okresie ubiegłego roku. Również dotychczasowa obserwacja rezultatów, które objęte planem rzemiosło osiągnęło w r. 1947, wskazuje na niedostateczne wykonanie państwowego planu inwestycyjnego i zrozumienie obowiązków obywatelskich.

Z chwilą zakończenia akcji inwestycyjnej roku ubiegłego nie omieszkamy podzielić się ostatecznymi wynikami. Tymczasem zwracamy uwagę zainteresowanych na to, że *okres wykorzystania kredytów,* przewidzianych w planie inwestycyjnym i otwartych w Banku Handlowym albo Banku Związku Spółek Zarobkowych, *upływa nieodwołalnie z dniem 31 marca br.* Do tego terminu więc przedsiębiorstwa przemysłowe i zakłady rzemieślnicze mogą jeszcze wykorzystać ofiarowaną im pomoc państwową i wykonać swe projekty a tym samym wnieść swój udział do realizacji państwowego planu inwestycyjnego.

Z ustawodawstwa pracy

Praca kierowców samochodowych

W związku z wykonywaną pracą kierowców samochodowych wysuwa się zagadnienie czasu pracy szoferów oraz sposób obliczania należności za godziny nadliczbowe. Są to w istocie dwa odrębne zagadnienia. Rozpatrzmy je kolejno.

Normy czasu pracy dla szoferów nie są jednolite dla wszystkich. Odmiennie rzecz się przedstawia dla kierowców samochodów ciężarowych a odmiennie dla szoferów samochodów osobowych.

Odnośnie kierowców samochodów ciężarowych i autobusów oraz pomocników tychże mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 13 grudnia 1933 r. w sprawie czasu pracy osób zatrudnionych w przemyśle przewozowym (Dz. U. R. P. nr 103, poz. 805). Rozporządzenie to przewiduje dla tej kategorii szoferów normę dobową 10 godzin na dobę oraz normę w okresie 13-sto tygodniowym 598 (poprzednio 624). Niezależnie od tego dla wykonania robót poprzedzających wyjazd samochodu ciężarowego lub autobusu z miejsca postoju, jak również dla robót niezbędnych po powrocie do miejsca postoju, przewiduje się łącznie najwyżej 2 godziny poza wyżej przytoczonymi normami. Po przepracowaniu normy dobowej (maksymalnie 10 plus 2 godziny) szofer powinien otrzymać co najmniej 10-ciogodzinny okres nieprzerwanego wypoczynku. Do czasu pracy nie wlicza się czasu pozostawionego szoferowi do dyspozycji, o ile wynosi on co najmniej 1 godzinę i o ile może on w tym czasie pozostawić pojazd bez swej opieki. W wypadku pracy w niedzielę szofer powinien otrzymać wolny dzień w tygodniu. Pracodawca powinien prowadzić kontrolę ustalającą czas wyjazdu i powrotu kierowcy. **Pracownik musi mieć możność wglądu co najmniej raz na tydzień do tych noto-**

wań. Czas pracy, przekraczający normę ilości godzin na dobę (10), uważa się za pracę w godzinach nadliczbowych. Ponadto uważa się za pracę w godzinach nadliczbowych pracę wykonywaną ponad 598 godzin w okresie 13-stu tygodni, nawet jeżeli norma dobowa nie została przekroczona. Pracy w ilości do dwóch godzin przy robotach poprzedzających wyjazd lub następujących po przyjeździe nie uważa się za pracę w godzinach nadliczbowych i nie wlicza do określonych wyżej norm czasu pracy.

Odnośnie kierowców samochodów osobowych, do których nie mają zastosowania przepisy omówionego wyżej rozporządzenia, należy stosować ogólne przepisy ustawy o czasie pracy. Jak wiadomo, ustawa o czasie pracy przewiduje maksymalnie 8 godzin pracy w dniach od poniedziałku do piątku, 6 godzin w sobotę, łącznie — 46 godzin tygodniowo. Przekroczenie tej ilości godzin będzie pracą w godzinach nadliczbowych, które powinny być wynagradzane odpowiednim dodatkiem procentowym: 50% — za pierwsze dwie godziny nadliczbowe, tzn. 9 i 10-tą godzinę pracy a w sobotę 7-ą i 8-ą oraz 100% — za trzecią i dalsze godziny nadliczbowe oraz za godziny nadliczbowe przypadające w niedziele i święta. O ile kierowca zatrudniony w niedzielę otrzyma w zamian wolny dzień w tygodniu, wówczas godziny pracy niedzielnej będą normalnymi godzinami pracy, a nadliczbowymi tylko te z nich, które przekroczą normę dobową, przewidzianą w ustawie o czasie pracy.

Pozostawałaby do omówienia druga część zagadnienia a mianowicie sprawa wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o wypłatę stałego podstawowego wynagrodzenia kierowcy, to nie ma tu żadnych wątpliwości. Wysokość zapłaty za poszczególne godziny nadliczbowe omówiłem już na wstępie, mówiąc o normach czasu pracy. Wyjaśnienia natomiast wymaga sprawa wypłaty za godziny nadliczbowe pracy kierowców wówczas, gdy wyjeżdżają poza miejscowość, w której znajduje się siedziba ich zakładu pracy i to w wypadku, gdy korzystają równocześnie z przysługujących im diet wyjazdowych, wypłacanych ogółowi pracowników z tytułu odbywania podróży służbowej. Powstaje więc konkretne pytanie: czy kierowca, pobierający diety w przewidzianej wysokości dla podróży służbowych, ma równocześnie prawo do należności za godziny nadliczbowe, ewentualnie przepracowane w czasie podróży i odwrotnie: czy szofer, pobierający należność za godziny nadliczbowe, przepracowane w podróży, ma prawo do diet.

Punktem wyjścia w rozważaniach będzie okólnik nr 20/47 Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 18 marca 1947 r. w sprawie pracy w godzinach nadliczbowych, który został całkowicie uzgodniony z innymi zainteresowanymi resortami a w pierwszym rzędzie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, jak również późniejsze wyjaśnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z grudnia ub. roku ściśle w odniesieniu do kierowców samochodowych. Otóż dla pracowników wyjeżdżających w sprawach służbowych diety, wypłacane za podróże służbowe, obejmują również wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, przepracowane w czasie podróży, a pracownikom delegowanym nie przysługuje wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, gdyż warunki ich pracy zasadniczo różnią się od warunków pracy na miejscu w przedsiębiorstwie. To ujęcie, dotyczące generalnie wszystkich pracowników, nie dotyczy jednak pracowników fizycznych, wysyłanych na roboty poza siedzibę stałego miejsca pracy, jak również pracowników umysłowych (np. majstrów), pracujących z tymi pracownikami fizycznymi. Tym pracownikom, o ile pracują w godzinach nadliczbowych, należy poza dietami wypłacać wynagrodzenie za godziny nadliczbowe pracy, faktycznie przepracowane, nie wliczając do ilości godzin pracy czasu zużytego na podróż.

Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do tej kategorii pracowników fizycznych zalicza się również i kierowców samochodowych. Stanowisko w pełni uzasadnione. Kierowca samochodowy odbywający podróż służbową nie odbywa jej w tych warunkach, co jakikolwiek inny pracownik, będący jedynie pasażerem. Kierowca spełnia swoją normalną codzienną pracę i dlatego też, oprócz diet przewidzianych regulaminem diet, kierowcom należy wypłacać wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przepracowanych w czasie podróży.

Wypłata zasiłków zimowych i świątecznych

W wielu przedsiębiorstwach i instytucjach, zwłaszcza handlowych i kredytowych, istniał utarty zwyczaj wypłacania w pewnych terminach, najczęściej z okazji świąt Bożego Narodzenia lub Wielkanocy albo na Nowy Rok, dodatkowych gratyfikacji lub zapomóg. Zwyczaj ten istniał już przed wojną. Najczęściej wysokość tego zasiłku stanowiła tzw. „trzynasta pensja", która zwykle była wypłacana w dwóch ratach około Nowego Roku i Świąt Wielkanocy.

Wychodząc z założenia, iż wszelkie nadzwyczajne wypłaty poszczególnym grupom pracowniczym podważają zasady ogólnej polityki płac i w rezultacie powodują krzywdzące zróżniczkowanie dla niektórych grup pracowniczych, już w dniu 28 listopada 1946 r. uchwałą Rady Ministrów został wprowadzony zakaz wypłat zasiłków zimowych i świątecznych. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą z dnia 25 marca 1947 r. uznał za wskazane przypomnieć tekst tej uchwały wszystkim zainteresowanym resortom ministerialnym. W praktyce przyjąć należy, że zakaz ten wiąże nie tylko instytucje i przemysł państwowy, lecz również i uspołeczniony, pracujący w znacznej mierze dla państwa lub na zlecenie państwa.

Należy jednak zauważyć, że niektórzy z pracodawców okazali może zbyt daleko posuniętą gorliwość w honorowaniu tego zakazu. Dlatego też pożądane byłoby przypomnieć pełny tekst uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 25. 3. 1947 r. a przede wszystkim końcowy ustęp tej uchwały. Brzmi on następująco: „Wyjątki od przyjętej zasady dopuszczalne są tylko wówczas, gdy wypłaty takich zasiłków świątecznych zagwarantowane są wyraźnie obo-

wiązującymi zbiorowymi układami pracy lub protokółami dodatkowymi, zawartymi w uzupełnieniu i zgodnie z tymi układami".

Wynika z tego, że pracodawca, bez względu na to, czy reprezentuje instytucję państwową, spółdzielczą lub prywatną, o ile jest objęty układem zbiorowym pracy, który zawiera postanowienie o wypłacie dodatkowych zasiłków — winien te zasiłki tak długo wypłacać, jak długo układ zbiorowy obowiązuje, chyba że postanowienie o wypłacie zasiłków zostało wcześniej uchylone na podstawie porozumienia wszystkich kontrahentów układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenie osób odpowiedzialnych za kierownictwo zakładem pracy.

Rozporządzenie Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Przemysłu, Odbudowy, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych z dnia 6 listopada 1946 r. o ogólnych przepisach dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. R. P. nr 62, poz. 344)) w § 2 nałożyło obowiązek na pracodawcę powiadomienia w ciągu miesiąca od dnia uruchomienia zakładu obwodowego inspektora pracy o nazwiskach w zakresie czynności i odpowiedzialności osób, wyznaczonych przez niego do sprawowania: kierownictwa poszczególnych działów pracy, nadzoru nad pracą lub nadzoru technicznego. Przepis ten nie ma zastosowania do kierowników zakładów wojskowych lub produkujących dla wojska, o ile chodzi o dane stanowiące tajemnicę wojskową odnośnie urządzeń i produkcji.

W związku z tym warto przypomnieć postanowienia artykułu 9 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16. 3. 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz U. R. P. nr 35, poz. 324). Artykuł ten przewiduje, że pracodawca w ciągu miesiąca od otwarcia zakładu pracy powinien podać do wiadomości właściwego obwodowego inspektora pracy, czy sam kieruje zakładem, czy też powierza kierownictwo zakładem innej osobie; w tym ostatnim wypadku pracodawca obowiązany jest podać nazwisko kierownika zakładu i ewentualnego zastępcy oraz piśmienną zgodę tych osób na objęcie wymienionych stanowisk. O każdorazowej zmianie na tych stanowiskach należy zawiadamiać w terminie 3-ch dni.

Przytoczone dwa przepisy nie wielu pracodawcom są znane, a jeszcze rzadziej są one przestrzegane. Dlatego poświęcamy temu słów kilka. Przytoczone dwa przepisy częściowo się pokrywają, a częściowo uzupełniają. Zawiadomienie, o którym wyżej mowa, powinno składać się z dwóch części. Pierwszą część wypełnia pracodawca, który wyznacza kierownika zakładu. W przedsiębiorstwie prywatnym pracodawcą będzie właściciel przedsiębiorstwa, w spółdzielni — zarząd albo rada nadzorcza, w przedsiębiorstwie państwowym lub pod zarządem państwowym rolę pracodawcy odgrywać będzie instytucja nadrzędna w stosunku do kierownika albo dyrektora zakładu pracy a więc np. Dyrekcja Przemysłu Miejscowego, Zjednoczenie Branżowe, Dyrekcja Okręgowa, Centrala Wojewódzka albo Centralny Zarząd Państwowy. A więc w pierwszej części zawiadomienia właściwy pracodawca poda nazwisko desygnowanego kierownika zakładu pracy z zaznaczeniem, od kiedy zlecono mu tę funkcję, zaopatrując to własnym podpisem. Drugą część zawiadomienia wypełni wyznaczony kierownik przedsiębiorstwa, który własnoręcznym podpisem potwierdzi swoją zgodę na objęcie stanowiska od wyznaczonej daty.

Przepis rozporządzenia z 6. 11. 1946 r. nałożył jedynie dodatkowy obowiązek na kierownika podania nazwisk osób, kierujących poszczególnymi działami pracy lub oddziałami przedsiębiorstwa.

Z kwestią przesłania tego zawiadomienia łączy się odpowiedzialność karną pracodawcy za przekroczenia ustawowe. Mam na myśli w pierwszym rzędzie przekroczenia ustawodawstwa socjalnego oraz przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy. W wypadku gdy pracodawca nie wyznaczył kierownika zakładu pracy, odpowiedzialny za przestępstwa jest sam właściciel przedsiębiorstwa. O ile kierownik został wyznaczony zgodnie z wymogami przytoczonych przepisów prawnych — za przestępstwo odpowiada kierownik zakładu. Właściciel jest odpowiedzialny na równi z kierownikiem, jeżeli przestępstwo zostało popełnione za jego wiedzą lub też gdy właściciel zaniechał należytej staranności przy wyborze kierownika.

inż. T. Skusiewicz

Wyjaśnienia w sprawach skarbowych

Podatek od lokali użytkowych

Lub. Fabr. Dr. — Luboń. Pytanie: Urząd Gminny jako władza wymiarowa podatku od lokali zalicza do podstawy wymiaru nie tylko pomieszczenia mieszkalne, biurowe, magazynów, lecz również wszelkie pomieszczenia służące celom fabrykacji, jak warsztaty, hale maszyn, kotłownie, kominy fabryczne, pomieszczenia dla aparatów i urządzeń fabrycznych etc. licząc przestrzeń tych pomieszczeń w m² jako podstawę wymiaru. W ten sposób podatek od lokali dla przedsiębiorstw fabrycznych będzie niespodziewanie bardzo wysoki.

Mamy wątpliwości, czy interpretacja § 59 rozporządzenia z dnia 20 stycznia 1947 r. w sprawie wykonania dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 97) stosowana przez Urząd Gminny jest właściwa.

— Stanowisko władzy wymiarowej wydaje się być uzasadnione; punktem wyjścia dla ustalenia obowiązku podatkowego w podatku od lokali w konkretnym przypadku są nie tyle postanowienia § 59 rozporządzenia wykonawczego z dnia 20 stycznia 1947 r., ile postanowienia art. 24 w po-

łączeniu z postanowieniami art. 15 dekretu o podatkach komunalnych z dnia 20 marca 1946 roku w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 maja 1947 (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 198 z r. 1947).

Przy interpretacji odnośnych postanowień należy nadto sięgnąć do przepisów § 60 rozporządzenia z dnia 20 stycznia 1947 r.

W świetle wymienionych przepisów sprawa obowiązku podatkowego będzie się przedstawiała następująco: w rozumieniu art. 24 podatkowi od lokali podlegają **wszelkiego** rodzaju lokale (pomieszczenia) w nieruchomościach (budynkach), określonych w art. 15, zajęte zarówno na cele mieszkalne jak i na inne cele **(użytkowe.)**

Wynika z tego, iż obowiązek podatkowy w podatku od lokali zależy nie tyle od zaistnienia obowiązku podatkowego w podatku od nieruchomości, ile od tego, czy lokale i pomieszczenia wraz z ich przynależnościami mieszczą się w nieruchomościach (budynkach) wymienionych w art. 15 dekretu i to zarówno podlegających jak i nie podlegających podatkowi od nieruchomości.

Postanowienia zaś § 59 rozporządzenia wykonawczego, który budzi zastrzeżenia Panów istotnie może ze względu na swą konstrukcję przy pobieżnym analizowaniu nasuwać wnioski, czy obowiązkowi podatkowemu rzeczywiście podlegają takie pomieszczenia, o jakich mowa: (§ 59: „Lokalami są wszelkiego rodzaju pomieszczenia mieszkalne, handlowe, biurowe i inne wraz z należącymi do nich zabudowaniami gospodarczymi, piwnicami, składami itp....")

Należy jednak zauważyć, że postanowienia § 59 stanowią tylko część rozporządzenia wykonawczego do art. 24 dekretu o podatkach komunalnych, gdyż mówią one tylko o lokalach mieszkalnych, handlowych, biurowych i **„innych"** — w rozumieniu lokali zbliżonych strukturą do lokali mieszkalnych, handlowych i biurowych.

Pod tym samym natomiast „tytułem" w rozporządzeniu wykonawczym a mianowicie: **„Do art. 24"** mieści się § 60, którego postanowienia zajmują się wyłącznie „pomieszczeniami w nieruchomościach użytkowych", za które uważa wszelkiego rodzaju pomieszczenia otwarte, jak place składowe lub zamknięte w budynkach głównych i zabudowaniach ubocznych wraz z wszelkiego rodzaju urządzeniami, jak np. piecami, kominami itp.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, iż władza wymiarowa zasadnie określiła obowiązek podatkowy.

Mielcarzewicz.

Wiadomości skarbowe

WADIUM PRZY PRZETARGACH

Na podstawie § 20 ust. 2 i 3 oraz § 44 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 92) Ministerstwo Skarbu zarządziło z dniem 29 grudnia 1947 r. co następuje:

1. Na wszelkiego rodzaju wadia przy przetargach oraz na zabezpieczenie wykonania umów, jako kaucje tudzież na zabezpieczenie udzielanych zaliczek gotówkowych lub materiałowych przyjmować należy następujące walory (wartości):

a) gotówkę (wpłaty bezpośrednie lub pokwitowania kas),
b) bilety skarbowe,
c) państwowe papiery wartościowe (obligacje pożyczek państwowych):
   1. emitowane po zakończeniu wojny — po kursie kaucyjnym, który określi Minister Skarbu w drodze obwieszczenia w „Monitorze Polskim",
   2. emitowane przed dniem 1 września 1939 r. — od terminu i na warunkach, które zostaną ogłoszone przez Ministra Skarbu w drodze obwieszczenia w „Monitorze Polskim",
d) wkładkowe książeczki oszczędnościowe: Pocztowej Kasy Oszczędności, bankowe, komunalnych kas oszczędności i spółdzielni kredytowych, wystawione po dniu 1 marca 1945 r. Książeczki wkładowe imienne muszą być przed przyjęciem ich na zabezpieczenie lub wadium zawinkulowane,
e) należności na rachunkach zawinkulowanych w instytucjach kredytowych, powstałe po dniu 1 marca 1945 r.,
f) gwarancje instytucyj kredytowych posiadających uprawnienia do wydawania gwarancyj,
g) zastaw materiałów potrzebnych do wykonywania dostaw lub robót wraz ze scedowaną polisą ubezpieczeniową na te materiały,
h) kaucje hipoteczne (ewikcja) mieszczące się w granicach 50% szacunku wartości nieruchomości wraz z poprzedzającymi je innymi wpisami hipotecznymi,
i) weksle, jeżeli stanowią zabezpieczenie obok kaucji hipotecznej (ewikcji),
j) cesja bezspornych należności ze Skarbu Państwa.

2. Listy gwarancyjne wystawione przez instytucje kredytowe muszą być, przed ich przyjęciem na zabezpieczenie, zaopiniowane przez Ministerstwo Skarbu, czy stanowią dostateczne zabezpieczenie zobowiązań.

Nie podlegają opiniowaniu listy gwarancyjne wystawione:
a) przez banki państwowe,
b) przez Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A.; Bank Handlowy w Warszawie; Bank Polska Kasa Opieki; Polski Bank Komunalny; Komunalny Bank Kredytowy; Bank Gospodarstwa Spółdzielczego — do kwoty zł 3.000.000 — na każdy list gwarancyjny,
c) przez komunalne kasy oszczędności do kwoty zł 500.000 — na każdy list gwarancyjny oraz
d) listy gwarancyjne przyjmowane wyłącznie na wadia przy przetargach, wystawione przez instytucje kredytowe posiadające uprawnienia do wydawania gwarancyj.

3. Przy przyjmowaniu walorów (wartości) określonych wyżej pod lit. d) do j), wpłaty Premiową Pożyczką Odbudowy Kraju 1946 r. powinny wynosić przynajmniej:

1. 25% przy wadiach,
2. 10% przy zabezpieczeniu zaliczki i wszelkich innych zabezpieczeniach.

4. Kaucje na odszkodowanie umowne w wymaganej wysokości utworzyć można również w drodze zastosowania potrąceń (umówionego procentu) z częściowo dokonywanych wypłat w miarę postępu dostaw lub robót.

5. Jeżeli wykonanie dostawy lub roboty uzależnione jest od uprzedniego udzielenia zaliczki, może być ona udzielona po uprzednim otrzymaniu jej zabezpieczenia w walorach (wartościach) określonych w pkt. 1. lit. b) do j).

6. Wysokość zaliczki nie może przekraczać w stosunku do całkowitej sumy umówionych dostaw lub robót (albo pewnej ich części, grupy, fazy, przy czym zaliczki do 25% mogą być wypłacane po podpisaniu umowy przez strony, o ile tego wymagają odnośne przepisy po zaaprobowaniu umowy przez właściwe władze zwierzchnie (nadzorcze), a także w miarę wykonania (postępu) części dostaw lub robót.

O potrzebie udzielenia zaliczki i określenia jej wysokości w granicach od 25% do 50% decydują odnośne władze zwierzchnie umawiających się stron.

7. Udzielenie zaliczki wyższej niż 50% wymaga uprzedniej zgody właściwego ministra.

8. Zaliczki mogą być udzielane zależnie od warunków umowy, bezprocentowe lub oprocentowane. Wysokość oprocentowania zaliczki nie może przewyższać obwiązującej stopy dyskontowej Narodowego Banku Polskiego.

9. Wszystkie wyżej wyszczególnione zasady nie stosują się do przedsiębiorstw państwowych lub znajdujących się pod zarządem państwowym przy dokonywaniu przez te przedsiębiorstwa dostaw i robót na rzecz Skarbu Państwa, samorządu i instytucyj prawa publicznego oraz niczym nie naruszają przepisów rozporządzeń Ministra Odbudowy wydawanych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 marca 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 133) o zabezpieczeniu przez państwowe przedsiębiorstwa budowlane zobowiązań w związku z podejmowaniem się wykonania robót na rzecz Skarbu Państwa.

PODSTAWA OBLICZANIA PODATKU OD NABYCIA PRAW MAJĄTKOWYCH

Ministerstwo Skarbu ustaliło, że przy alienacji majątków otrzymywanych w drodze spadku, zapisu, dalszego zapisu, polecenia testamentowego oraz darowizny, mimo iż sprzedaż przed notariuszem odbywała się w stosunkowo krótkim odstępie czasu od szacunków dokonywanych dla celów podatkowych majątków nabytych nieodpłatnie przez urzędy skarbowe, ceny sprzedażne uwidaczniane w aktach notarialnych odbiegały znacznie od wartości ustalonych przez urzędy skarbowe po zasięgnięciu opinii biegłych i z tego powodu Skarb Państwa nie otrzymywał pełnej wysokości należnych sum podatkowych.

Celem zapobieżenia na przyszłość temu ujemnemu stanowi rzeczy Ministerstwo Skarbu okólnikiem Nr 282 z dnia 7 sierpnia 1947 r. zarządziło, by urzędy skarbowe we wszystkich zaświadczeniach wydawanych w myśl art. 22 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych podawały wartości nabytych praw majątkowych w wysokości ustalonej w trybie postępowania wymiarowego, dla zorientowania notariuszów o rzeczywistej wartości sprzedażnej praw będących przedmiotem aktu notarialnego.

W związku z powyższym oraz z przepisem art. 17 ust. pkt. 1 dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych, w myśl którego notariusz obowiązany jest jako płatnik do prawidłowego obliczenia i pobrania podatku od sporządzonych przed nim aktów, Ministerstwo Sprawiedliwości, reskryptem z dnia 27 września 1947 r. zobowiązało notariuszów do przyjmowania za podstawę obliczenia i pobrania podatku, przy aktach wyżej określonych, wartości nieniższej od podanej w zaświadczeniu urzędu skarbowego, chyba że specjalne okoliczności towarzyszące zawarciu danej transakcji domniemują słuszność przyjęcia wartości niższej.

Wydanie tego zarządzenia ma na celu zapewnić Skarbowi Państwa pobranie podatku od rzeczywistych podstaw wymiaru (jest więc nakazem chwili) oraz zapobiec niepotrzebnym a jednocześnie kosztownym czynnościom urzędów skarbowych przez korygowanie w drodze wymiaru niższych wartości przyjętych w akcie notarialnym.

INFORMACJE PODATKOWE

Nawiązując do notatki w Nr 37/1947 r. — str. 347 Tygodnika Gospodarczego podajemy do wiadomości zainteresowanych Czytelników dalsze w tej mierze zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 29 grudnia 1947 r.:

I.

Materiały informacyjne, dotyczące okresu datującego się od dnia 1 stycznia 1948 r. mają być składane przez wezwanych w tym celu podatników przy *wykazach* zawierających:

1. ogólną sumę osiągniętego w danym miesiącu obrotu,
2. ogólną sumę, na którą opiewają składane informacje oraz ich ilość,
3. ogólną sumę transakcyj nie przekraczających 5 tysięcy złotych każda,
4. ogólną sumę transakcyj z przedsiębiorstwami państwowymi, samorządowymi i spółdzielczymi.

II.

Prowadzące osobną księgowość oddziały przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych mają składać wspomniane w części I. materiały informacyjne, dotyczące okresu datującego się od dnia 1 stycznia 1948 r. w tym urzędzie skarbowym, w którego okręgu znajduje się siedziba oddziału; jeżeli jednak siedziba oddziału znajduje się w miejscowości, będącej siedzibą urzędu rewizyjnego, sporządzone informacje należy złożyć w tym urzędzie rewizyjnym.

Centrale przedsiębiorstw wspomnianego typu oraz przedsiębiorstwa nie posiadające oddziałów prowadzących osobną księgowość powinny składać informacje dotyczące osiągniętych przez siebie obrotów w dotychczasowym trybie, tzn. w urzędach skarbowych albo urzędach rewizyjnych, właściwych do wymiaru podatku obrotowego.

Kupiec [3)]

w polskim kodeksie handlowym

2) Kto prowadzi gospodarstwo rolne, leśne, hodowlane itp. w większym rozmiarze, może zostać kupcem rejestrowym przez wpis do rejestru handlowego.

Podział na kupców rejestrowych i drobnych ma duże znaczenie praktyczne, bowiem cały szereg przepisów prawa handlowego odnosi się tylko do kupców rejestrowych, jak przepisy o rejestrze handlowym, o firmie, o prowadzeniu ksiąg handlowych, o prokurze, o spółce jawnej.

Pośrednictwo [1]

W myśl przepisów kodeksu zobowiązań umowa o pośrednictwo jest umową przez którą jedna strona, tj. dający polecenie, zobowiązuje się do zapłaty drugiej stronie, tj. pośrednikowi, wynagrodzenia za nastręczenie sposobności do zawarcia umowy z osobą trzecią, albo za pośredniczenie przy zawarciu takiej umowy. Gdy umowa zostanie zawarta wskutek zabiegów pośrednika, dający polecenie obowiązany jest do zapłaty przyrzeczonego wynagrodzenia. Z definicji tej wynika, że z umowy tej jest tylko pośrednik uprawniony do wynagrodzenia, nie jest zaś wcale zobowiązany — w braku odmiennej umowy — do czynienia zabiegów w celu dojścia do skutku umowy z osobą trzecią. Natomiast strona przyrzekająca jest z umowy tej zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia, lecz wyłącznie od jej woli zależy, czy zawrze umowę nastręczoną przez pośrednika. Prawo do wynagrodzenia za pośrednictwo jest niezależne od tego, czy pośrednik trudni się pośrednictwem zawodowo.

Przepisy o pośrednictwie nie mają zastosowania, jeżeli pośredniczy osoba, pozostająca w stałym stosunku służbowym do jednego z kontrahentów, bo wówczas mają zastosowanie przepisy umowy o pracę. Do ajentów, czyli kupców samodzielnych, podejmujących się stałego pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz dającego polecenie lub zawierania ich w jego imieniu, stosować należy przepisy prawa handlowego a tylko subsydiarnie kodeksu zobowiązań (patrz ajent). Z przepisów kodeksu zobowiązań, że wynagrodzenie należy się w wypadku dojścia do skutku umowy dzięki zabiegom pośrednika, wynika, że nie wystarczy samo wskazanie strony, która chce taką umowę zawrzeć, lecz — w braku odmiennej umowy — pośrednik musi czynić zabiegi, tj. kontaktować strony ze sobą, udzielać wyjaśnień, oraz wywiadów co do stosunków majątkowych drugiej strony, uzgadniać warunki umowy między stronami itp. Okoliczności, że po zawarciu umowy jedna ze stron od niej odstąpiła albo strony ją rozwiązały, nie wywierają wpływu na prawo pośrednika do wynagrodzenia, które — w braku odmiennej umowy — należy mu się już w chwili, gdy doprowadził do zawarcia umowy.

Jeżeli strony nie oznaczyły wysokości wynagrodzenia, należy się pośrednikowi wynagrodzenie, określone przez

Pośrednictwo [2)]

zwyczaj. Od zasady, że pośrednikowi należy się wynagrodzenie umówione, wprowadzają przepisy kodeksu zobowiązań ten wyjątek, że jeżeli za nastręczenie sposobności do zawarcia umowy: 1. o pracę, 2. o najem mieszkania, 3. o zbycie nieruchomości, albo za pośrednictwo przy zawarciu takich umów, umówiono się o wynagrodzenie niewspółmiernie wysokie, sąd na wniosek dłużnika może je obniżyć. Jednak po zapłacie wynagrodzenia obniżenie jest niedopuszczalne. Pośrednik ma prawo żądać zwrotu wydatków tylko wtedy, gdy prawo takie wynika z umowy. Pośrednik może pośredniczyć także na korzyść drugiej strony, jednakże traci prawo do wynagrodzenia, jeżeli uczynił to mimo zakazu zawartego w umowie albo w sposób przeciwny wymaganiom dobrej wiary lub zwyczajom uczciwego obrotu. Np.: pośrednik zataja znane mu istotne wady przedmiotu, co do którego zawarto umowę, w przypadku, gdy miał działać zarazem jako mąż zaufania drugiej strony.

Ajent [1]

W myśl przepisów kodeksu handlowego ajent jest kupcem, który podejmuje się stałego pośrednictwa w zawieraniu umów na rzecz dającego polecenie lub zawierania ich w jego imieniu.

Ajent z kodeksu handlowego musi być kupcem samoistnym i cechą istotną stosunku ajencyjnego jest stałość. Tym się różni ajent z kodeksu handlowego od zwykłych pośredników, których także potocznie nazywa się agentami. Kodeks handlowy zawiera przepisy regulujące wzajemne stosunki ajenta i dającego zlecenie. Ajent ma prawo żądać od dającego zlecenie, by ten wystawił mu piśmienne potwierdzenie umowy ajencyjnej, z wyszczególnieniem warunków umowy. W umowie ajencyjnej nie mieści się pełnomocnictwo. Ajent ma prawo zawierania umów w imieniu dającego polecenie tylko wtedy, jeżeli ma do tego specjalne upoważnienie. Jeżeli ajent, nie posiadający pełnomocnictwa lub przekraczający jego granicę, zawiera umowę w imieniu dającego polecenie, umowę uważa się za potwierdzoną, jeżeli dający polecenie niezwłocznie po zawarciu umowy nie oświadczy osobie trzeciej, że umowy nie potwierdza. W razie wątpliwości uważa się ajenta za upoważnionego do odbioru zapłaty za towar, który wydaje, i odbioru towaru, za który płaci, do przyjmowania oświadczeń dotyczących wykonania umów przez niego zawartych oraz do podejmowania wszystkich kroków w celu zabezpieczenia mienia i praw swego zleceniodawcy w zakresie powierzonych mu czynności.

Ajent ma prawo do prowizji od umów, zawartych przy jego udziale, o ile zaś został ustanowiony przez swego mandanta wyłącznym zastępcą dla pewnego okręgu, lub pewnego koła odbiorców, również od umów zawartych bez jego udziału, jeżeli te umowy zostały zawarte w obrębie zleconej jemu działalności. Ajent nabywa prawo do prowizji z chwilą zawarcia umowy z osobą trzecią, jednakże w sprawach o kupno i sprzedaż dopiero wtedy, gdy dający zlecenie otrzymał towar albo cenę kupna lub inne pokrycie. Jeżeli ajent nabywa prawo do prowizji dopiero z chwilą wykonania umowy, prawo to służy mu mimo niewykonania umowy, o ile zostało to spowodowane bez ważnej przyczyny przez dającego polecenie. Wysokość prowizji ustala się w braku odmiennej umowy wedle zwyczajów siedziby ajenta, a w braku tychże, należy się

Ajent [2)]

wynagrodzenie słuszne. Ajentowi prócz prowizji nic się więcej nie należy, nie ma on prawa domagać się zwrotu zwyczajnych kosztów i wydatków, co jest usprawiedliwione o tyle, że ajent jest samodzielnym przedsiębiorcą. Wszystkie powyższe przepisy o prowizji są iuris dispositivi. Na zabezpieczenie roszczeń o prowizję, o zwrot nadzwyczajnych wydatków i kosztów należących się ajentowi, o zwrot zaliczek itd. służy ajentowi prawo zastawu na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych zleceniodawcy, które otrzymał w związku z umową ajencyjną, dopóki znajdują się w jego posiadaniu.

Umowa ajencyjna zawarta na czas nieograniczony może być wypowiedziana na trzy miesiące. Okres wypowiedzenia kończy się ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego. Od umowy ajencyjnej należy odróżnić umowę o zwykłe pośrednictwo, co do którego znajdują się przepisy w kodeksie zobowiązań (patrz pośrednictwo).

Umysłowi pracownicy [1]

Przepisem prawnym, określającym jakie kategorie osób zalicza się do grupy pracowników umysłowych oraz normującym warunki umowy o pracę pracowników umysłowych, jest rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 6. III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. nr. 35 poz. 323).

Za pracowników umysłowych w rozumieniu przepisów prawnych uważa się:

osoby spełniające czynności administracyjne i nadzorcze, jak zarządcy i kierownicy przedsiębiorstw i zakładów, gospodarstw rolnych i leśnych, inżynierowie, technicy, konstruktorzy, sztygarzy, kontrolerzy, oficjaliści rolni i leśni, majstrowie kierujący technicznie pracą i odpowiedzialni za całość tej pracy, jak również pewne kategorie dozorców górniczych;

osoby, uprawiające sztuki wyzwolone, jak malarze, rzeźbiarze, śpiewacy, muzycy itp.;

artystyczny personel teatrów, orkiestr, wytwórni filmowych, radiostacji nadawczych oraz doradców literackich i muzycznych;

dziennikarzy;

personel lekarski, dentystyczny, weterynaryjny i wykwalifikowany pomocniczy personel tych zawodów;

osoby spełniające czynności biurowe, kancelaryjne, rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne;

telefonistów i telegrafistów;

farmaceutów, drogistów, kasjerów, dysponentów, sprzedawców podróżujących i akwizytorów;

sprzedawców oraz ekspedientów sklepowych i księgarskich, o ile ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej z prawami szkoły państwowej albo szkołę średnią zawodową lub zawodową szkołę dokształcającą z praktyką określoną rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Również za pracowników umysłowych są uważani ci sprzedawcy i ekspedienci sklepowi i księgarscy, którzy nie posiadając warunków wyżej wspomnianych korzystali z uprawnień pracowników umysłowych do dnia wejścia w życie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 14. VIII. 1930 r. (Dz. U R. P. nr. 74, poz. 588). Rozporządzenie to określa warunki prak-

Umysłowi pracownicy 2)

tyki oraz warunki ulgowe zaliczania do pracowników umysłowych sprzedawców i ekspedientów sklepowych księgarskich.

Wyliczenie kategorii osób zaliczonych do pracowników umysłowych jest dlatego obszerne, gdyż jest wyliczeniem wyczerpującym, a nie przykładowym. Pracownicy nie wymienieni w tym spisie nie mogą być uważani za pracowników umysłowych. Specjalnej uwagi wymaga pozycja majstra, występującego nieraz pod nazwą mistrza lub poliera. Warunkiem zaliczenia majstra do kategorii pracowników umysłowych jest kierownictwo techniczne pracą w zakładzie pracy lub jego oddziale oraz odpowiedzialność za całość tej pracy. Odnośnie magazynierów istnieje wskaźnik wypływający z szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego, który stanął na stanowisku, że magazynier jest wtedy tylko pracownikiem umysłowym, jeżeli oprócz dozoru magazynu spełnia czynności rachunkowe, sporządza wykazy itp.

Ministrowie Pracy i Opieki Społecznej przysługuje prawo zaliczenia do kategorii pracowników umysłowych i innych grup pracowniczych. Rozporządzeniem z dnia 21. VIII. 1934 (Dz. U. R. P. nr. 78 poz. 729) zaliczono do pracowników umysłowych nawigatorów i pilotów statków powietrznych. Przepis prawny przytoczony na wstępie nie dotyczy uczniów i praktykantów, osób zatrudnionych na statkach morskich oraz osób zatrudnionych w urzędach i instytucjach państwowych lub samorządowych których stosunek pracy unormowany jest specjalnymi przepisami ustawodawczymi, np. ustawą o państwowej służbie cywilnej.

II.

Przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym i samorządowym nie mają obowiązku dostarczania danych, dotyczących dostawców tych przedsiębiorstw.

Dane te bowiem, zgodnie z art. 115 postępowania podatkowego przedsiębiorstwa te obowiązane są przesyłać właściwym izbom skarbowym najpóźniej w ciągu tygodnia po zawarciu umów.

DOPŁATA OPŁATY SKARBOWEJ DO WEKSLI IN BLANCO

W związku z rozpoczętą przez instytucje kredytowe akcją ściągania swych wierzytelności, pochodzących z pożyczek udzielanych przed wojną lub w czasach okupacji a zabezpieczonych wekslami in blanco (gwarancyjnymi), wystawionymi na blankietach, opłaconych co najmniej kwotą 30 zł tytułem opłaty stemplowej (art. 122 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych) — nasunęły się wątpliwości, czy w przypadkach przedstawienia tego rodzaju weksli i w trybie art. 6 ust. 1 pkt. 2 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o opłacie skarbowej do uzupełnienia opłaty do kwoty należnej od wpisać się mającej sumy wekslowej — należy pobrać nadto pieniężną karę porządkową w myśl art. 142 w związku z art. 144 prawa karnego skarbowego.

Z mocy art. 122 powołanej ustawy o opłatach stemplowych podwyżka z art. 42 tejże ustawy nie mogła być wymierzona przy dostemplowaniu wekslu in blanco, od którego swego czasu uiszczono co najmniej 30 zł opłaty stemplowej.

Dekret o opłacie skarbowej uchylił wprawdzie z dniem 1 maja 1947 r. moc obowiązującą powyższego przepisu, ale zasadę w nim wyrażoną zatrzymał w art. 5 ust. 3 podwyższając jedynie najniższą opłatę skarbową od wekslu in blanco do kwoty 40 zł.

Z uwagi na powyższe oraz wobec tego, że różnica w najniższej opłacie od omawianych weksli w kwocie 10 zł zostanie automatycznie wyrównana przy obliczeniu sumy dopłaty — Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przy przedstawieniu omawianych weksli in blanco do uzupełnienia niedostatecznej opłaty nie należy pobierać pieniężnej kary porządkowej, jeżeli data ich wystawienia oraz data uiszczenia opłaty stemplowej co najmniej w kwocie 30 zł pochodzi z okresu przed dniem 1 maja 1947 r. i zostanie udowodniona dokumentami (deklaracje do weksli kaucyjnych, akta kredytowe, księgi instytucji kredytowej itp).

DOWODY WEWNĘTRZNE

W Nr 28/1947 r. str. 277 umieściliśmy obowiązujące zasady postępowania podatkowego i okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 9 czerwca 1947 w sprawie udokumentowania dowodami wewnętrznymi niektórych transakcyj zakupu.

W związku z niejednolitym stosowaniem tych przepisów dotyczących ustosunkowania się władz skarbowych do ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych, udokumentowanych dowodami wewnętrznymi, gdyż w jednych przypadkach władze skarbowe nie uznają ksiąg za dowód, gdy ponad 50% ogólnej *ilości* transakcji zakupu jest udokumentowane dowodami wewnętrznymi. W innych zaś, gdy tego rodzaju udokumentowanie obejmuje zapisy, dotyczące ponad 50% ogólnej wartości transakcyj zakupu, Ministerstwo Skarbu poleciło przy stosowaniu przepisów omawianego okólnika brać pod uwagę *stosunek wartości transakcyj zakupu* opartych na dowodach wewnętrznych do ogólnej sumy zakupu.

Nie mogą być przeto uznane za dowód księgi w przypadkach, gdy ponad 50% ogólnej sumy zakupu wynika z transakcyj udokumentowanych dowodami wewnętrznymi, choćby poza tym wypełnione zostały wszystkie pozostałe warunki, określone w wskazanej notatce w Nr 28 „Tygodnika Gospodarczego".

Dopuszczalna wysokość zysku brutto

Nawiązując do podanych w Nr 3/1948 Tygodnika Gospodarczego tabel norm zysku brutto i netto (str. 24) zawiadamiamy, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu (Biuro Cen) ustaliło dopuszczalne wysokości zysku brutto:

1. w obrocie handlowym wyrobami przemysłu ziemniaczanego od dnia 1 grudnia 1947 r.

Dopuszczalna wysokość zysku brutto dla:	Mąka ziemniaczana	Syrop i karmel	Klej — dekstryna
Centralnego Biura Sprzedaży Przetworów Ziemniaczanych P. C. H. loco skład fabr.	2% ceny wyjściowej	2% ceny wyjściowej	2% ceny wyjściowej
hurtu	10% ceny Central. Biura Sprzedaży	12% ceny Central. Biura Sprzedaży	12% ceny Central. Biura Sprzedaży
detalu	20% ceny hurtowej	30% ceny hurtowej	30% ceny hurtowej

2. Zabawki dziecinne i szklane ozdoby choinkowe — od dnia 15 grudnia 1947 r.

Dopuszczalna wysokość zysku brutto:	Zabawki dziecięce drewniane, nielakierowane, nierzeźbione, o ile są nieruchome lub na kółkach nietoczonych	Wszelkie inne zabawki dziecięce	Szklane ozdoby choinkowe
w hurcie loco skład hurtowni	16% ceny fabrycznej	20% ceny fabrycznej	25% ceny fabrycznej
w detalu	28% ceny hurtowej	35% ceny hurtowej	40% ceny hurtowej

Wymienione wyżej zyski brutto obejmują wszystkie koszty handlowe i obowiązują wszystkie punkty hurtowej i detalicznej sprzedaży wymienionych wyżej artykułów.

Normalizacja

Zagadnienie normalizacji jest pojęciem, które dla szerokich mas nie stanowi żadnego prawie zainteresowania.

Nie uświadamiamy sobie zupełnie, jak ogromne korzyści z normalizacji osiągamy.

Co byłoby, gdybyśmy przy kupnie stalówki zmuszeni byli do zaopatrzenia się również w obsadkę, do której pasowałaby ta stalówka. Gdy tymczasem gdziekolwiekbądź i jakąkolwiek weźmiemy stalówkę, zawsze do każdej obsadki da się założyć. A normalnej żarówki elektrycznej, czy nie możemy wkręcić do każdej oprawki, znajdującej się u nas w domu? A czy znaki matematyczne, wzory fizyczne czy chemiczne, nuty muzyczne, które są jednakowe na całym świecie i ułatwiają możność nauki, użytkowania i porozumiewania się, nie są wynikiem pewnego porządku i systematyki życia ludzkiego?

Z powyższego jasno wynika, że bez normalizacji nie może być mowy o jakimkolwiek życiu cywilizowanym. Z tej racji udział w porządkowaniu i ujednostajnianiu wszystkiego, z czym w życiu stykamy się, musi być jak najszerszy. Nie ma dzisiaj dziedziny, w której normalizacja byłaby zbędna a więc nie tylko w pojęciach, ale zarówno w przedmiotach, własnościach, jak i w metodach i warunkach pracy.

Człowiek od dawna dążył do systematyki wiedzy osiągniętej, może częstokroć w formie podświadomej i raczej „dzikiej".

Z chwilą olbrzymiego rozwoju nauki oraz techniki, sprawa ta zaczęła nabierać coraz większego nasilenia i zrozumienia potrzeby normalizacji.

Pierwsza wojna światowa w związku z kolosalnym zapotrzebowaniem środków spowodowała konieczność normalizacji wyrobów. Od tej chwili datuje się we wszystkich państwach rozwój normalizacji, która do dnia dzisiejszego objęła wszystkie dziedziny gospodarki.

Dzisiaj normalizuje się: określenia, pojęcia, wzory, symbole, pomiary, materiały, produkcję, metody pracy, przepisy ochronne, bezpieczeństwo pracy, obrót towarów itd.

Korzyści, jakie osiąga się ze stosowania normalizacji, są ogromne. Nie mówiąc już o sferze nauki i podstawach teoretycznych wiedzy ludzkiej wyniki normalizacji przedstawiają się następująco:

Dla wytwórcy:

w zakresie konstrukcji: racjonalne stosowanie materiałów i części wymiennych oraz warunków obliczeniowych;

w zakresie materiałów: a) zmniejszenie zapasów na drodze ograniczenia wielkości, typów, wymiarów itp. b) podniesienie jakości i wydajności na drodze ustalenia warunków technologicznych;

w zakresie produkcji: a) zwiększenie wydajności na drodze ustalenia warunków procesów wytwórczych b)zwiększenie wydajności na drodze stosowania warunków techniki warsztatowej;

w zakresie kosztów: zwiększenie płynności kapitału obrotowego.

Dla kupca

w zakresie składów: zmniejszenie zapasów na drodze ograniczenia wielkości, typów, wymiarów itp.

w zakresie obrotu towarowego: a) zwiększenie sprzedaży wyrobów o szerszym zakresie użytkowania b) przyspieszenia zaopatrzenia odbiorcy;

w zakresie kosztów: zwiększenie płynności kapitału obrotowego.

Dla odbiorcy:

w zakresie wartości towaru: zwiększenie pewności jakości nabywanych towarów;

w zakresie użytkowania: zwiększenie możliwości użytkowania i stosowania;

w zakresie dostaw: zmniejszenie czasu zaopatrzenia;

w zakresie ceny: obniżka cen.

Rozpatrując bliżej powyższe wyniki dochodzimy do zrozumienia potrzeby stosowania normalizacji w coraz szerszym zakresie na każdym niemal odcinku gospodarki. Jest rzeczą zupełnie jasną, że należy stosować umiar, gdyż zbyt daleko posunięta normalizacja zamiast stać się czynni-

kiem postępu, może pociągnąć za sobą wręcz odmienne skutki, które spowodują zanik rozwoju myśli twórczej jak i rozwoju gospodarki.

Korzyści, jakie osiąga się, w zakresie pracy konstrukcyjnej (pojętej naturalnie w jak najszerszym zakresie) wyrażają się przede wszystkim w stosowaniu całego szeregu podstawowych danych. Będą to więc normy pasowań, szeregu liczb normalnych wymiarów, normalnych temperatur, wzorów matematycznych, miar wielkości i wartości fizycznych (mechanicznych, hydraulicznych, akustycznych, optycznych, cieplnych, magnetycznych, elektrycznych), wielkości i wartości chemicznych.

Dalej za podstawę służyć będą normy części składowych maszyn i aparatów, co w znacznym stopniu ułatwia pracę myślową, umożliwiając w szerokim zakresie stosowanie mniejszej ilości typów, wielkości i wymiarów. Dzięki temu osiąga się zmniejszenie kosztów produkcji, możność wytwarzania części składowych masowo albo seryjnie. Ujednostajnienie wymiarów, jakości wykonania materiałów i ich działania daje najlepsze rozwiązanie konstrukcyjne zarówno pod względem technologicznym jak i wytrzymałości oraz bezpieczeństwa ruchu. Jednolite stosowanie oznaczeń i sposobów wykreślonych na rysunkach technicznych, umożliwia czytanie tych rysunków niezależnie od miejsca ich wykonania (różne kraje, różne fabryki) i czasu.

Gospodarka materiałowa w fabrykach doznaje dużych zmian w postaci uwolnienia znacznych kapitałów, unieruchomionych w różnorodnych asortymentach. Normalizacja typów, wielkości, wymiarów pozwala na zmniejszenie zapasów utrzymywanych w magazynach. Jednocześnie przyspiesza się zaopatrzenie fabryk w niezbędne materiały, gdyż normalizacja powoduje przejście z produkcji indywidualnej na masową albo seryjną, a więc terminy dostaw skracają się znacznie. Dzięki temu i obrót towarowy rośnie. Możność otrzymywania towarów niezwłocznie ze składu albo w krótkich terminach pozwala fabrykom odbierającym materiały na szybkie przejście do zwiększonej produkcji w wypadku zwiększenia się rynku odbiorczego, powodując dalej wtórne oszczędności, jak np. zmniejszenie kosztów na jednostkę wyrobu itp.

Sam cykl materiałowy doznaje wskutek normalizacji ubocznych jeszcze korzyści, dających się zawsze ująć w wartości pieniężne. Będzie to zmniejszenie pomieszczeń magazynowych, zmniejszenie czynności transportowych przy przeładunkach i wyładunkach, zmniejszenie obsługi magazynowej, zmniejszenie czynności manipulacyjnych i rachunkowości materiałowej.

Podniesienie jakości i wydajności materiałów osiąga się wskutek ustalenia normalnych warunków, jakim materiały mają odpowiadać pod względem ich stanu chemicznego, fizycznego oraz technologicznego. Opierając się na tych podstawach odbiorcy wiedzą dokładnie czego żądać, wytwórcy wiedzą, jaki materiał mają wykonać i dostarczyć.

W związku z tym praca biur technicznych oraz organów zakupu w przedsiębiorstwach staje się znacznie ułatwioną.

Z drugiej strony normalizacja zapewnia możność prowadzenia dokładnej i wystarczającej kontroli technicznej materiałów. Normy odbiorcze określają w sposób wyraźny warunki przyjęcia, sposób i wielkość pobieranych prób, sposób przeprowadzania badań i metody, jakimi przy tym należy się posługiwać, dopuszczalne odchylenia od ustalonych norm. Na tej drodze zupełnie dokładnie ustala się współpraca między dostawcą i dobiorcą. Ten ostatni ma zapewnioną jakość materiałów, wykluczającą późniejsze straty w produkcji wskutek ujawnienia błędów materiałów dopiero w trakcie przetwarzania danego materiału.

Procesy wytwórcze, stanowiące olbrzymią różnorodność czynności obróbczych, reakcji chemicznych, fizycznych, elektrycznych, itd. wymagają ujęcia ich w ścisłe ramy instrukcyjne.

W dzisiejszym stanie rozwoju przemysłu całość prac przygotowania produkcji nie może obciążać warsztatu wytwórczego. Praca ta musi być wydzielona i przerzucona na inny organ fabryczny. Jest nim specjalne biuro, które zajmuje się ustaleniem warunków technologicznych przebiegu wytwórczego i wydawaniem instrukcji wykonawczych.

Ta mrówcza praca wnikająca w każdy szczegół produkcji oprzeć się znowu musi o pewne ustalone wzorce i normy. Normy te dotyczą w pierwszym rzędzie ustalenia warunków wykonania określonych czynności wytwórczych, na przykład dla obróbki mechanicznej — warunki, w jakich ma się odbywać szlifowanie wałków na okrągło, w przemyśle elektrotechnicznym — warunki suszenia statorów silników krótkozwartych, w przemyśle cukrowniczym prowadzenie odparowania soków itd.

Dla wykonania tych czynności wytwórczych niezbędne są narzędzia i urządzenia wytwórcze (maszyny, obrabiarki, aparaty) oraz do nich stosowane pomoce w postaci narzędzi, uchwytów, sprawdzianów, aparatów pomiarowych itp. Normalizacja tych różnorodnych narzędzi daje w wyniku swoim zmniejszenie ich ilości, rodzajów, typów. Wiemy dobrze wszyscy, jak kosztowne są narzędzia. Zmniejszenie ich w gospodarce fabrycznej daje znowu upłynnienie kapitału unieruchomionego w zapasach tych narzędzi.

Wiele narzędzi i przyrządów jest bardzo precyzyjnych i kosztownych. Wymagają one specjalnego obchodzenia się. Ścisłe instrukcje w tym zakresie a więc normy ułatwiają kontrolę i jednoczenie szkolą ludzi mających z tymi przyrządami do czynienia.

To samo należy powiedzieć o tak ważnej dziedzinie każdego przedsiębiorstwa przemysłowego, jaką jest konserwacja i utrzymanie urządzeń wytwórczych. Konserwacja pasów pędnych, lin, łań-

cuchów, gospodarka smarowa, konserwacja urządzeń elektrycznych i ich obsługa, konserwacja budynków i ich części składowych itd. itd., są to wszystko zagadnienia, które w dążeniu do wydajności muszą być objęte normami, jeśli chcemy gospodarować celowo i oszczędnie.

Niewątpliwie istnieć tutaj będą odosobnione wypadki, specyficzne tylko dla jednej fabryki, nie objęte normą ogólną. W takich wypadkach dane przedsiębiorstwo winno opracować swoją własną normę wewnętrzną.

inż. J. Witowski

Udział sektora prywatnego w Międzynarodowych Targach w Poznaniu w roku 1948

Ze względu na duże zapotrzebowanie na stoiska na Międzynarodowych Targach w Poznaniu w roku bieżącym, dla prywatnego przemysłu, handlu i rzemiosła nie pozostało wolnego metrażu. Z tego powodu Izby Rzemieślnicze i Izby Przemysłowo-Handlowe zdecydowały się odremontować zniszczone pawilony targowe. Pawilon Izb Rzemieślniczych (nr 8 na nowym planie), od ulicy Bukowskiej w rozmiarach 131 na 20 m, pawilon zaś Izb Przemysłowo-Handlowych (nr 7, dawna hala reprezentacyjna Pewuki, narożnik Focha i ul. Bukowskiej) o rozmiarach 90 na 24,5 m, będą gotowe już na tegoroczne Targi. Prywatne firmy przemysłowe i handlowe winny zgłaszać swoje zapotrzebowanie albo bezpośrednio do Izby P.-H. w Poznaniu, działającej w imieniu wszystkich Izb P.-H. albo przez Zrzesz. Eksporterów i Importerów R. P. Warszawa, ul. Bracka 25. Zgłoszenia rzemiosła należy przesyłać do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Wały Zygmunta Starego 9. Zgłoszenia winny być dokonane do końca lutego br. Opłaty wynoszą zł 1.500,— od 1 m².

Komunikaty i różne wiadomości

Kapitalne naprawy samochodów i zespołów

Biuro Sprzedaży Przemysłu Motoryzacyjnego „Motozbyt" poprzez swoje oddziały na terenie całej Polski objęło obsługę handlową akcji naprawczej samochodów w Państwowych Zakładach Samochodowych, które posiadają najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne, wyszkolone kadry pracowników, jak również części zamienne dla wykonania kapitalnych napraw samochodów ciężarowych marek: Chevrolet, Bedford, GMC, Willys, Ford, Fordson, ZIS, GAZ, Dodge, Studebacker oraz niebawem samochodów osobowych Citroen 11 L, Chevrolet Fleetmaster i Simca 8.

Obsługa „Motozbytu" polega na przyjmowaniu samochodów wzgl. silników (i innych zespołów) i kierowanie ich do właściwych zakładów, w których stali delegaci „Motozbytu" dopilnują terminów wykonania, a po skończonej naprawie wypróbowany samochód skierują z powrotem do tego oddziału, skąd został nadesłany do naprawy, oddział zaś przygotowuje samochód do oddania klientowi. W ten sposób klient jest obsłużony przez najbliższy oddział, który wykonuje również naprawy gwarancyjne. Klient zaoszczędza sobie kosztownych podróży do zakładu naprawczego oraz straty czasu na odbiór w odległym zakładzie i transport naprawionego samochodu, który w pierwszej podróży wymaga żmudnego docierania i regulacji.

W razie posiadania odnowionych samochodów seryjnych na składzie, oddział może wymienić je niezwłocznie za dopłatą na dostarczone do oddziału samochody (lub zespoły) zużyte, wymagające odnowienia, jednak pod warunkiem, że będą kompletne.

Oferty należy kierować do następujących oddziałów „Motozbytu":

L. p.	Miasto	Adres		Telefon
1.	Warszawa I.	„Motozbyt"	Grójecka 78	—
2.	Mysłowice	„Motozbyt"	Powstańców 6	2-20-90
3.	Gdynia-Orłowo	„Motozbyt"	Przebendowskich 26	2-19-88
4.	Toruń	„Motozbyt"	Dąbrowskiego 26	5-61
5.	Wrocław	„Motozbyt"	Gajowiecka 135	2-41
6.	Bydgoszcz	„Motozbyt"	Pomorska 13	21-11
7.	Poznań I.	kontraktowy warsztat J. Zagórski	Polna 32—42	17-80

KSIĘGI DLA APTEK

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 17 grudnia 1947 r. o obowiązku prowadzenia ksiąg szczególnego typu przez podatników zawodu aptekarskiego (Dz. U. . P. Nr 75 poz. 486) wprowadziło z dniem 1 stycznia 1948 r. obowiązek prowadzenia ksiąg podatkowych Nr 6 lub ksiąg uproszczonych typu A = dla aptek.

Trudności techniczne uniemożliwiły jednak Naczelnej Izbie Aptekarskiej dostarczenie we właściwym czasie podatnikom, prowadzącym apteki, ksiąg, przewidzianych zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 23 grudnia 1947 r. o ustaleniu wzorów ksiąg szczególnego typu dla podatników zawodu aptekarskiego (Dz. Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr 66, poz. 435).

W związku z powyższym, Ministerstwo Skarbu, na wniosek Naczelnej Izby Aptekarskiej, poleciło nie kwestionować prowadzonych w r. 1948 ksiąg podatkowych Nr 6 oraz ksiąg uproszczonych typu A = dla aptek i uznawać je za prawidłowe w rozumieniu § 14 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 października 1946 r. o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 365), zmienionego rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 24 listopada 1947 r., jeżeli powodem uznania tych ksiąg za niesprawiedliwe byłoby jedynie opóźnione wprowadzenie do ksiąg zapisów za miesiąc styczeń 1948 r. pod warunkiem jednak, że:

1. Przychody, zakupy i inne wydatki apteki, dotyczące miesiąca stycznia 1948 r. notowane będą przez podatników w zapiskach tymczasowych, w sposób umożliwiający ich następne przeniesienie do ksiąg właściwych z zachowaniem zasad, określonych w rozporządzeniu z dnia 17 grudnia 1947 r.

2. Wprowadzenie zapisów, odnoszących się do miesiąca stycznia 1948 r. do ksiąg, określonych we wspomnianym na wstępie rozporządzeniu nastąpi nie później niż do dnia **5 lutego 1948 r.**

3. Księgi podatkowe Nr 6 i księgi uproszczone typu A = dla aptek zostaną przedstawione w terminie do dnia **5 lutego 1948 r.** właściwemu urzędowi skarbowemu (rewizyjnemu) do zaświadczenia w myśl przepisu § 22a rozporządzenia o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych.

Marże zarobkowe

Zawiadamiamy, że **marża zarobkowa w detalu** na wyroby porcelanowe, porcelitowe, fajansowe i kamionkowe i wszelkie wyroby szklane wynosi **30% brutto.**

Ocet ciemny

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 43 podaje za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej do wiadomości firmom zajmującym się handlem artykułami spożywczymi, oraz trudniących się przetwórstwem ryb, warzyw itp., że jest w możności zaoferowania octu winnego ciemnego 6% po cenie 95,— zł za 1 litr luzem, w naczyniach własnych odbiorcy, loco wytwórnia w Grudziądzu.

Ocet może być dostarczony także w butelkach po porozumieniu się z Centralnym Zarządem Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego, który może również na żądanie wysłać próbki.

Handel zagraniczny

W sprawie korzystania z usług fy. „C. Hartwig S. A. w zakresie ekspedycji międzynarodowej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podało do wiadomości, że firma „C. Hartwig S. A." współpracuje z nast. zagranicznymi organizacjami polskimi na terenie Anglii, Belgii i Francji.

1. P. S. A. Transport Ltd. Londyn W. C. 2 47, Whitcomb Street — posiada zorganizowane trzy działy dla obsługi klientów
   a) — dział ekspedycyjny
   b) — dział frachtowania statków
   c) — dział podróży pasażerskich.
2. P. S. A. L. Société Anonyme, Antwerpia, 2, Quai Ortolisu — posiada
   a) — dział ekspedycyjny
   b) — dział frachtowania statków.
3. Société Botrams a. r. 1. Paris XVIII c, 25 Rue Bouery — posiada wyłącznie
   a) — dział ekspedycyjny.

Z uwagi na konieczność posługiwania się w jak najszerszym stopniu firmami polskimi w ekspedycji międzynarodowej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaleca udzielanie zleceń związanych z tymi krajami wyżej wymienionym organizacjom.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Adres dla zwrotu: Administracja „Tygodnika Gospodarczego" Księgarnia Wilak, Poznań Kantaka 10

Cena ogłoszeń: za 1 mm na stronie 4 - łamowej zł 15,—

Ogłoszenia przyjmuje dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz firm pozostających pod zarządem państwowym „P.A.P." Polska Agencja Prasowa, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8 — telefon 42-63.

Redakcja: Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31 Tel.: 78-62, 23-65, 23-66

Ogłoszenia przyjmuje „PAR" Polska Agencja Reklamy, Fr. Krajna, Poznań, Fr. Ratajczaka 7. Tel. 30-80 i 91-58 i oddziały Kraków, Rynek Główny 46 — Tel. 503-66 Bydgoszcz — Al. 1 Maja 16. Tel. 17-66 Toruń — ul. Małe Garbary 2 Katowice — Warszawska 23, skr. poczt. 790. — Tel. 344-08.

Administracja: Księgarnia Wilak Poznań, ul. Kantaka 10 — Tel. 44-40 Konto P. K. O. — V - 4085 Cena numeru 30,—zł, prenumerata kwartalna 300,— zł

Odbito czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Sp. z o. o., Poznań ul. Strzałowa 2a K - 48429